

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w kwart. miesięcznie 1,30 zł z od-  
noszeniem przez pocztę 20 gr  
wiecej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzy-  
maniu przedsięwzięcia, złożenie pracy, powstrzymanie ko-  
munikacji, strzymulęcy nie ma prawa żądać poratemi-  
nowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abona-  
mentu. Za dział ogłoszeń redakcja się odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza  
mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na  
str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierw-  
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogle-  
szeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodni-  
i to w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka pocsto-  
wa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11  
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Bernarda w.  
Sobota Tymoteusza  
Niedziela 5 po Wielk.

Dziś wschód słońca o godz. 3.36 zach 19.28  
Jutro „ „ „ 3.34 „ 19.30  
Dziś „ księżyc „ 22.1 „ 6.4

Nr. 59

Wąbrzeźno, sobota 21 maja 1927 r.

Rok VII

## Pod opieką „Strzelca” znajdują się „kościół narodowy”

Warszawski „Polak — Katolik” donosi:  
„Organ oficjalny strzelecki pt.: „Strzelec” raz  
po raz zamieszcza „uroczyste” oświadczenia, iż  
organizacja Strzelca nie ma i nie chce mieć nic  
wspólnego z propagandą bezwyznaniową i akcją,  
zamierzającą do popierania na ziemiach polskich  
wszelkiego rodzaju sekciarstwa, zwłaszcza zaś ho-  
durowców i mankietników. Lubi też Strzelec za-  
słaniać się błogosławieństwem pasterskim J. E. Bis-  
kupa Kubiny oraz jego listami, w których ten  
Dostojnik Kościoła donosi, iż nie chce brać żad-  
nego udziału w zjazdach Strzelca. Dowodzi  
wreszcie Zarząd Główny tej organizacji, że nie  
chce podrywać powagi kleru katolickiego wśród  
dość licznych zastępów młodzieży strzeleckiej.

Nieubłagane jednak fakty stale demaskują  
przewrotną i podstępą robotę przywódców Strzelca.  
Otóż coraz częściej otrzymujemy komunika-  
ty z różnych okolic kraju, iż strzelcy popierają  
wszędzie propagandę sekciarską, a w pierwszym  
rzędzie t. zw. kościół narodowy hodurówców.  
Ostatnio 40 strzelców towarzyszyło, jako eskorta  
hodurów przywódcy tej sekty w Polsce „bisku-  
powi” Bończakowi w czasie jego „wizytacji” w  
okolicach Krosna, w j. Lubelskie.

Podobnie strzelcy tłumnie i zbrojnie eskortu-  
ją „pasterzy” marjawickich wraz z ich „mistry-  
czniami” małżonkami.

Jednocześnie zaś oddziały strzeleckie w in-  
nych okolicach np. pod Warszawą, usiłują pełnić  
zaszczytną rolę oddziałów honorowych w czasie  
wizytacji pasterskich biskupów katolickich. Czy  
to ma być uprawianie polityki w myśl staropols-  
kiego przysłowia: „Panu Bogu świeczkę, a djabłu  
ogarek?”. Czy też jest to poprostu stawianie na  
jednym poziomie dostojnej hierarchii katolickiej  
z amerykańskimi „przybłędami” oraz niechlujny-  
mi demoralizatorami z płockiej „świątyni miłości”?  
Raz wreszcie Strzelec winien zdecydować się na  
grę w otwarte karty.

„Strzelec” jak wiadomo wcale się nie kryje  
z otwartym popieraniem wszelkiego rodzaju sek-  
ciarstwa w Polsce. Organ sanatorów poznańskich  
„Przegląd Poranny” np. zachwycił się rozwojem  
Towarzystwa Teozoficznego w Polsce. W nr. z  
dnia 11 bm. zapowiada owo pismo że odczytem  
z dziedziny teozofii „zaszczyt” Poznań znana w  
całej Polsce prelegentka i wiceprezeska teozofi-  
stów polskich p. Ewelina Karasiówna, która m-  
wiła z wielkim powodzeniem w Warszawie, Lwo-  
wie, Łodzi i 8 innych miastach przysłała teraz na  
zachodnie dzielnice. Pod opiekunczemi skrzydłami  
„odrodzeńców” masoneria sączy w naród polski  
coraz więcej jadu zepsucia i zgnilizny.

## Nowa placówka polsko-katolicka w Ameryce.

W polskim seminarjum duchownym w Or-  
chard Lake (Michigan) utworzono nową katedrę  
historii kościoła katolickiego w Polsce i archeo-  
logii. Nowo utworzona katedra jest zarezerwo-  
wana specjalnie dla księży z Polski. Z powra-  
cającą do Ameryki pielgrzymką Polonii amery-  
kańskiej wyjedzie z polecenia ks. Prymasa ks. Dr.  
Stanisław Janicki z Poznania celem objęcia tejże  
katedry. Ks. Dr. Janicki odbył studia w Rzymie  
i doktoryzował się w Warszawie.

W ubiegłą niedzielę bawił Ks. Dr. Janicki  
w Wąbrzeźnie który odprawił również w tut. ko-  
ściele mszę św. Ponieważ zamieszkuje tu jego  
siostra przybył specjalnie się z nią pożegnać. Ks.  
Dr. życzymy jak najlepszego powodzenia na tej  
nowej placówce za Oceanem. Red.

## Prezydent Rzplitej w Łodzi

Poświęcenie sztandaru 28 p. p. strzelców kaniowskich

Łódź. W ub. niedzielę o godz. 10 przed  
poł. przybył tu samochodem ze Spały p. Prezy-  
dent Rzplitej Ignacy Mościcki w towarzystwie  
adjutantów pułk. Zahorskiego, majora Cydny i  
kapitana Nagórno. Od granicy województwa  
towarzyszył p. Prezydentowi wojewoda Jaszczolt  
U granic miasta przy ustawionej bramie tryum-  
falnej oczekiwał p. Prezydenta komitet przyjęcia  
z prezesem rady miejskiej dr. Fichna na czele,  
przedstawiciele magistratu, władz państwowych  
oraz delegacje zrzeszeń. Przybywającego p. Pre-  
zydenta przywitała orkiestra odegraniem hymnu  
narodowego. Po przejściu przed frontem kompan-  
ji honorowej p. Prezydent wysłuchał krótkiego  
przemówienia prezesa rady miejskiej, który wita-  
jąc Go w imieniu Łodzi wręczył p. Prezydentowi  
chleb i sól. Następnie p. Prezydent udał się  
wraz z orszakiem do gmachu urzędu wojewódz-

kiego witany owacyjnie przez licznie zgromadzo-  
ną publiczność. O godz. 11 p. Prezydent przy-  
był na plac Dąbrowskiego, gdzie po wysłucha-  
niu mszy. św. odbyło się poświęcenie sztandaru  
28 p. p. strzelców kaniowskich ufundowanego  
przez miasto Łódź. Po poświęceniu sztandaru  
prezes rady miejskiej Fichna wręczył sztandar p.  
Prezydentowi prosząc o oddanie go dowódcy  
pułku. Na zakończenie odbyła się defilada od-  
działów 28 p. p. i oddziałów przysposobienia woj-  
skowego. Z kolei na placu Wolności odbyło się  
uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy ufun-  
dowanej przez 28 p. p. a wmurowanej w ścianę  
gmachu magistratu. Następnie p. Prezydent po-  
dejmowany był obiadem przez korpus oficerski  
wiczór zaś przez miasto. W uroczystości rów-  
nież wzięli udział generałowie Żeligowski i  
Wróblewski.

## Krótkie wiadomości telegraficzne.

Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu p.  
Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie krajowe-  
go rynku pracy.

Dekret ten będzie ogłoszony za kilka dni.  
Główną intencją rządu jest zabezpieczenie  
naszego rynku pracy przed napływem obcokra-  
jowców.

Wydanie powyższego dekretu jest koniecz-  
nością z uwagi na silne bezrobocie w kraju.

Dekret nie wyklucza jednak możliwości an-  
gażowania do Polski specjalistów zagranicznych  
za zgodą władz administracyjnych w każdym  
poszczególnym wypadku.

Generał Żeligowski przejdzie w najbliższych  
dniach w stan spoczynku i otrzyma przy tej spo-  
sobności jedno z najwyższych odznaczeń. Stano-  
wisko jego jako inspektora armii obejmuje gene-  
ral Sosnkowski.

Prezydium rady ministrów rozesało do wszyst-  
kich ministrów okólnik w sprawie przyspieszenia  
stabilizacji urzędników według zasad, ustalonych  
przez Radę dnia 10 listopada 1926 r.

W ubiegłą środę przybył do Poznania samo-  
chodem min. robót publ. Moraczewski. Minister  
odbył w godzinach rannych dłuższą konferencję  
z Wojewodą poznańskim oraz dokonał lustracji  
wydziału robót publ. w urzędzie wojewódzkim.  
Następnie p. minister w towarzystwie prezydenta  
miasta Ratajskiego i naczelnika wydziału robót  
publicznych Rzepeckiego zwiedził prace budowla-  
ne i ziemne na terenie miasta. Po śniadaniu u  
wojewody udał się p. minister na inspekcję dróg  
na terenie województwa poznańskiego.

Ministerstwo skarbu stwierdza, że wszelkie  
pogłoski na temat rokowań o pożyczkę zagranic-  
zną są całkowicie pozbawione podstaw.

W najbliższych dniach nastąpi nominacja  
posła Bernarda Hausnera na konsula Rzeczypos-  
politej w Tel-Awivie (Palestyna). Poseł Hausner  
jest żydem i należy do odłamu sjonistycznego  
Mizrachi. Został wybrany do sejmiku z Małopolski  
Wschodniej. Nominacja ta będzie pierwszym  
wypadkiem powołania polityka żydowskiego  
na wyższe stanowisko urzędnicze i to jeszcze  
rabina.

Ford pośpieszył z pomocą materialną dla o-  
fiar powodzi. Suma dotychczas udzielonych przez  
niego zapomóg, wynosi 12 mil. dolarów.

Komisja śledcza specjalnego trybunału ochro-  
ny państwa, wypowiedziała się za umorzeniem  
postępowania karnego przeciwko Violetcie Gibb-  
son, która swego czasu dokonała zamachu na Mu-  
ssoliniego, z powodu jej całkowitej niepoczytal-  
ności. Violetta Gibson opuściła wczoraj Włochy,  
i udała się do Anglii w towarzystwie siostry oraz  
4 pielęgniarek, w tem 3 narodowości angielskiej  
i jednej włoskiej.

Bawi tutaj od kilku dni poseł angielski na  
kraje bałtyckie. Celem jego przybycia jest prze-  
prowadzenie rokowań o udzielenie Litwie więk-  
szej pożyczki angielskiej. Pożyczka uzależniona  
jest od dojścia do porozumienia polsko-litew-  
skiego.

Pożyczka wynieść ma jeden milion funtów  
szterlingów.

Korespondenci londyńscy berlińskich pism  
republikańskich twierdzą zgodnie, że jednym z  
tematów rozmów Chamberlain'a z Briandem  
będzie kwestja ewakuacji Nadrenji. Chamberlain  
ma jakoby doprowadzić do kompromisu, który  
zadowolony zarówno opinie publicznej Francji jak i  
Niemiec. Sytuacja w Chinach nie będzie zdaniem  
pism na konferencji poruszana, natomiast szcze-  
gółowo omówiony będzie konflikt włosko-jugo-  
słowiański. Najważniejszym jednak jest problem  
rosyjski. Korespondenci przypuszczają że rozmo-  
wy obu mężów stanu wpłynąć mają decydująco  
na światowe stanowisko Rosji.

Baltische Presse z Gdańska atakuje senat  
gdański za niegościnnosć jaką okazał w stosun-  
ku do dziennikarzy polskich, odmawiając zjaz-  
dowi dziennikarzy sali Artushofu. Zaznaczyć na-  
leży iż poprzednio uzyskano już przyrzeczenie  
ze strony senatu na skorzystanie z tej sali.

Pisma nowojorskie zamieszczają jako sen-  
sację dnia raport jednego z lotników amerykań-  
skich, który dokonał zdjęć z terenów zalanych  
wylewem Mississipi. Jak twierdzą znawcy jest  
wysoco wątpliwe czy Mississipi powróci do swe-  
go poprzedniego łożyska.

Koniec sejmikom wojewódzkim w Wielko-  
polsce i na Pomorzu. Ministerstwo Spraw Wew-  
nętrnych uzgadnia w chwili obecnej wnioski z  
innymi ministerstwami w sprawie rozwiązania sej-  
mików wojewódzkich — województwa pomorskie-  
go i poznańskiego. Rozwiązanie tych sejmików  
nastąpiłoby mniej więcej w przeciągu dni 10.

== CZYTAJCIE ==  
„GŁOS WĄBRZESKI”

# Gen. broni Tadeusz Rozwadowski zwolniony

z więzienia śledczego w Wilnie na wolność i stawi się w Belwederze przed Marszałkiem Piłsudskim

Na wniosek prokuratora wojskowego i z zarządzenia właściwego dowódcy zapadła na posiedzeniu dyscyplinarnym wojskowego sądu okręgowego w Warszawie w dniu 17 maja r. b. decyzja, mocą której po stwierdzeniu że obecnie ustaly już przyczyny aresztu śledczego w szczególności zaś przyczyna z par. 171 pkt. 5 wojskowej procedury karnej, która powodowała w ostatnich czasach przetrzymanie gen. Rozwadowskiego w areszcie śledczym,

**postanowiono: areszt śledczy nad gen. broni Tadeuszem Rozwadowskim uchylić i wypuścić go na wolną stopę.**

Zaznaczyć wypada, że przyczyny aresztu w wojskowej procedurze sądowej karnej są te same co i w ustawach postępowania karnego dla osób cywilnych z tą jednak odmianą, że oprócz powszechnie znanych 4 przyczyn, ustawa przewiduje dodatkowo 5-tą to jest

### względy wojskowe,

względy na interes wojska, państwa i dyscyplinę wojskową.

W czasie trwania aresztu śledczego nad gen. Rozwadowskim odpadły kolejno z biegiem rozwoju śledztwa różne przyczyny aresztu śledczego, utrzymała się do ostatnich czasów tylko jedna, t. j. wspomniane względy wojskowe, objęte § 171 U. P. K., które obecnie odpadły.

W swoim czasie wojskowy sąd okręgowy na jedno z zażaleń obrońcy gen. Rozwadowskiego — adw. d-ra Drewickiego ze Lwowa wypowiedział zapatrywanie, że kwestja negacji istnienia wspomnianej przyczyny aresztu śledczego jako kwestja faktu, nie prawa — nie leży w sferze jego rozważań, przyczem sąd wojskowy oparł się tu na judykaturze sądowo-wojskowej i komentatorach wojskowej procedury karnej.

### Odjazd do Warszawy i audjencja.

Bezwzględnie po zapadnięciu decyzji o uchyleniu aresztu śledczego, gen. Rozwadowski został z więzienia śledczego w Wilnie zwolniony i odjechał do Warszawy, gdzie stanął zaraz do raportu u Marszałka Piłsudskiego, który go już (d. przyjął 18-go) w godzinach wieczornych Audjencja trwała niespełna pół godziny. Treść rozmowy nie jest znana.

### Po audjencji u Marsz. Piłsudskiego

opuścił generał Rozwadowski Belweder i udał się do prywatnego mieszkania. Obecnie znajduje się w Warszawie na wolności. Zaznaczyć trzeba, że dziś właśnie upłynął równo rok od chwili aresztowania gen. Rozwadowskiego.

### O co oskarżony?

Gen. Rozwadowski oskarżony jest o występki z art. 191 kod. kar. polegający na wprowadzeniu w błąd Oyena przy transakcjach drzewnych Zrzeszenia Pracy, którego był przeważnie właścicielem, oraz o zbrodni naduzycia władzy z art. 145 wojsk. k. k. podczas dostawy przez firmę „Arma” broni dla wojska, — wręczcie o obrazę władz wojskowych, popełnioną w pismach i skwalifikowanych, jako występki z par. 121 i 154 L. k.

Akt oskarżenia został mu przed 2 tygodniami dołożony.

Rozprawa dotąd wyznaczoną nie została; nie jest również zdecydowanym, kto będzie przewodniczącym rozprawy.

Wiadomo, że cały skład sądu wojskowego wyrokującego musi być generalski t. j. tak przewodniczący,

jak i asesory muszą posiadać rangi generalskie. Ustawa sądowo-wojskowa nie dopuszcza bowiem niższej rangi po stronie sędziego od oskarżonego.

Co do rang generalskich panuje o tyle wyłom w tej zasadzie, że gdy oskarżonym jest generał, choćby najwyższej szarży — to sędziowie wogóle muszą być generałami, choćby w randze generalskiej byli stopniem niżsi od oskarżonego generała.

Na rozprawie tedy przeciw gen. broni Rozwadowskiemu może być sędzią i generał brygady.



Gen. broni Tadeusz Rozwadowski

Wyłom ten wywołany został niedostateczną liczbą generałów w stopniach wyższych i najwyższych generalskich.

Przestrzeżenie ustawowe odpowiednich rang po stronie sędziów wojskowych jest wynikiem tej myśli, aby sędzia nie pozostawał pod wpływem nacisku wyższej rangi oskarżonego. Jest to konsekwencja istoty życia wojskowego opartego na hierarchii i pojęciach szarżowości.

Co do oskarżyciela publicznego, to również dotąd nie jest wiadome, kto będzie do tej roli w sprawie gen. Rozwadowskiego wyznaczony.

leżnić od siebie państwka tamtejsze. Jak się zakończy ten spór — nie wiadomo. Rokowania w tej sprawie zostały już podjęte bezpośrednio pomiędzy Mussolinim a przedstawicielem Jugosławji.



Fotografja nasza przedstawia Króla Jugosławji (będącej jeszcze królestwem) Aleksandra który na wypadek zbrojeń — stanie na czele wojsk jugosłowjańskich.

## Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 20 maja 1927 r.

— **Osobiste.** Nauczyciel matematyki tutejszego gimnazjum Państwowego p. Mykita po odbyciu dalszych studiów w Krakowien Uniwersytecie Jagiellońskim osiągnął dyplom profesorski Panu profesorowi życzymy w dalszej pracy wychowawczej Szczęść Boże. — Red.

— **Do dzisiejszego numeru gazety** dołączamy wszystkim abonentom bezpłatnie 10-cio stronnny dodatek rolniczo-gospodarczy „Poradnik Gospodarczy”. Jeżeli kto nie dostanie tego dodatku niech natychmiast reklamuje na poczcie lub u listonosza.

Czytelnicy nasi, którzy w ubiegłym miesiącu t. j. w kwietniu nie abonowali „Głosu” niech na piszą do redakcji, a takowy im się przysła.

A więc „Poradnik Gospodarczy”.

— **Sprawozdanie z wyjazdu delegacji** do Izby Skarbowej, w sprawie podatku obrótowego za rok 1926 odbędzie się w sobotę 21 maja o godz. 7-mej wieczorem. Ponieważ delegacja w sprawozdaniu ma kilka bardzo ważnych wskazówek dla zainteresowanych przeto przybycie jest pożądane. Komitet.

— **Kominy lokomotyw otrzymają siatki na sadze.** Celem uchronienia pasażerów od sadzy syjących się z lokomotyw na kolejach polskich czynione są obecnie przygotowania do zastosowania siatek ochronnych na kominach lokomotyw. Siatki takie wprowadzono już zagranicą Filtruja one dym i zatrzymują składniki stałe.

— **Nareszcie zimno się kończy.** Nareszcie zaczyna się zanosić na to, że długo oczekiwana wiosna zawita do nas. Dzień dzisiejszy jest jeszcze jakgdyby przejściem od okresu zimna i niepogody, do właściwej wiosny. Jutrzejszy dzień ma być więcej pogodny, całkowicie, zaś wyjaśni się pogoda dopiero w końcu tygodnia.

Na jutro Państwowy Meteor przepowiada następującą pogodę; Na południu i południowym wschodzie dość pogodnie, w pozostałych okolicach kraju pogoda. Jeszcze gdzieś gdzie możliwe drobne opady. Dość ciepło zwłaszcza na południu. Słabe wiatry zachodnie i południowo zachodnie.

— **Chłody wiosny tegoroczne wyrządziły już kolosalne szkody** i zdecydowanie zapowiadają rok nieurodzajny. Zyta, które naogół dobrze wyszły z pod śniegu i w ciepłe marcowego powietrza rozwijały się doskonale, obecnie wskutek chłódów kwietnia i maja — zatrzymały się we wzroście i częściowo zanikły. Siew owsa i jęczmienia jest opóźniony, niepodobna przeto spodziewać się należytego plonu. Kartofle posadzone wcześniej — butwieją w ziemi. W wielu okolicach kraju nie posadzono ich dotychczas. Wskutek opóźnionej wiosny niepodobna spodziewać się należytego urodzaju kartofli, ani buraków.

Chłody obecne zwarzyły kwiat wiśni i czereśni, uszkodziły też napewno kwiat gruszy i jabłoni, musimy przeto być przygotowani na to, że rok 1927 będzie nieurodzajny.

— **Inwalidom wojennym do wiadomości** W dniu 6 bm. kol. kol. L. Stachecki i A. G. bowała członkowie Wydz. Wyk. interwencji u. p. Naczelnika Wydz. inwalidzkiego Min. Skarbu Dr. Marynowskiego w sprawie uchwalonego przez Radę Ministrów 10 proc. dodatku i zniesienia art. 11 i 12 Ustawy „sanacyjnej” (wydanej przez b. min. Zdziechowskiego, która uzależniała renty wdowie od opinii starostów.)

Pan Dr. Marynowski, przyrzekł, że niezwłocznie po ukazaniu się odnośnego rozporządzenia P. Prezydenta w Dzienniku Ustaw natychmiastowo powiadomi Izby Skarbowe o rozpoczęciu wypłat.

## Defraudant Karol Kessler schwytany.

Kradzież 1 i pół miliona złotych z poczty w Królewskiej Hucie — Jak i gdzie złapano — Ile znaleziono przy niem gotówki — Jak żył i kto był jego współnikiem. — Śledztwo w toku.

Jak to już donosił „Głos Wąbrzeski” przed niedawnym czasem z Urzędu Poczтового w Król. Hucie na Górnym Śląsku skradziono w niesłychanie bezczelny i prosty sposób nadeszłą z Siedlec paczkę, zawierającą sumę 1 i pół miliona złotych w banknotach 500 złotych. Przesyłka ta przeznaczona była dla Oddziału Banku Polskiego w Królewskiej Hucie, która jednakże z powodu spóźnionej pory — doręczona być nie mogła.

Tymczasem zatrudniony na tamt. poczcie urzędnik — Karol Kessler, którego fotografję podajemy korzystając z zaufania, jakie sobie zdołał zaskarbić długoletnią uczciwą służbą,



postanowił wykorzystać tę okoliczność — i obławić się z jednym zamachem — solidnie.

Tak też i uczynił. Zabrawszy ze sobą paczkę — wymknął się pod pretekstem, że idzie pożegnać brata — i odtąd ślad po nim zaginął.

Ministerstwo Skarbu i Poczty ogłasza, że temu komu się uda odnaleźć złodzieja, otrzyma 60 tys. zł. nagrody oraz 4 procent od sumy, jaką się uda odebrać od złodzieja.

Frankfurt. 19.V. rano dn. 18. V. Niemieckiej policji kryminalnej udało się przychwycić w Offenbachu w Niemczech współnika Kesslera, Cieślaka wraz z żoną, u których znaleziono 350.000 zł., oraz pokwitowanie na złożone w jednym z banków 500.000 zł. Pod ogniem krzyżowych pytań, ws ólnicy zdradzili miejsce w którym ukrywa się Kessler, jestto miasto kuracyjne w Szwajcarii Schwirsee. Policji tamtejszej udało się K. przyaresztować. Przy K. znaleziono 400.000 zł. Razem więc odnaleziono 1.250.000 zł.

O pozostałych 250.000 zł. — dotychczas nie wiadomo.

## ALEKSANDER (Ks. Jugosławji)

Jak już pisaliśmy — pomiędzy Włochami a Jugosławją wybuchł poważny konflikt mogący nawet zakończyć się wojną — jako że o to nie trudno na Bałkanach. Przyczyną konfliktu było z jednej strony wzmocnienie wpływów faszystowskich na Bałkanach — z drugiej zaś strony spór o wpływy w Albanji. Zarówno Włochy jak i Jugosławja pragną za wszelką cenę zdobyć hegemonję nad całym półwyspem Bałkańskim i uza-

## Anglja uznaje Watykan za potęgę światową.

Londyn. Chamberlain zainterpelowany w Izbie Gmin o utrzymanie poselstwa brytyjskiego przy Watykanie, oświadczył, że rząd angielski niema zamiaru skasowania poselstwa, gdyż wyglądałoby na obrazę Watykanu. Aczkolwiek członkowie gabinetu angielskiego nie wszyscy są przychylni Kościołowi katolickiemu, to jednak uznają, iż najwyższą głową Kościoła katolickiego jest jednak potęgą świata, uznawaną i czczoną w zerokich kołach obywateli imperjum brytyjskiego.

## Krwawej tragedji — akt ostatni

Pogrzeb ofiar masowego mordu w Grudziądzu przy ul. Kościuszki

W ub. środę o godz. 11,30 w południe odbył się pogrzeb tragicznie zmarłej rodziny Millerów. Pomimo że — dzięki przeczynom zarządzeniom policji — pogrzeb odbył się w porze, kiedy jeszcze wszyscy zatrudnieni są w biurach i fabrykach — to jednakowoż w pogrzebie wzięły udział tłumy ludzi, przeważnie kobiety i dzieci.

Zwłoki tragicznie zmarłego ojca i męża Kazimierza Millera przewieziono o godz. 5,30 rano karawanem na cmentarz i złożono wprost do grobu w miejscu oddzielnym przeznaczonym dla samobójców. Na życzenie rodziny grobu nie zasypano zaraz, lecz dopiero popołudniu po pogrzebie żony i dzieci.

Dziwnym zbiegiem okoliczności grób, w którym złożono zwłoki ojca zabójcy jest trzynastym grobem samobójców. Przewiezieniu zwłok K. Millera towarzyszyła tylko najbliższa rodzina.

Pogrzeb tak tragicznie zmarłej matki i dzieci odbył się wspólnie z domu żałoby przy ul. Kościuszki na cmentarz katolicki.

Na wielkiej platformie ustawiono trzy trumny w środku trumnę matki, zaś po bokach dwie mniejsze białe trumny dzieci. Na trumnach złożono kilka wieńców z żywego kwiecica, a wśród nich dwa ze szarfami o napisach: „Swemu współuczniowi — Kl. I b Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze” drugi zaś „Janice Millerówny — koleżanki 2 c”.

Żałobny orszak, który przeciągnął ulicami miasta prowadził ks. Maliowski. Tuż za trumnami postępowała rodzina zmarłych: matka, brat, siostra zmarłego Millera oraz ojciec (wójt z Podhala) i brat zmarłej Agnieszki Millerowej.

Zwłoki matki i dzieci złożono razem we wspólnym grobie.

## Złot Okręgowy „Sokoła” w Wąbrzeźnie.

W ubiegły wtorek zwołał zarząd „Sokoła” tutejsze obywatelstwo miasta i okolicy, aby założyć komitet wykonawczy i różne komisje. Dziwić się tylko należy, że tak nikła garstka obywatelstwa na owe zebranie przybyła, jest im prawdopodobnie „Sokol” niewygodny i wolą popierać inne „sanacyjne” towarzystwa i związki.

O godz. 8,45 zagał prezes Czerwiński zebranie oraz powitał p. burmistrza Schwarza, radców magistratu p. Deręgowskiego i Milanowskiego, p. Dr. Piotrowskiego, przedstawiciela prasy i resztę zebranych gości i członków. Podał do wiadomości, że uchwałą Rady Dzielnicowej ma się w dniu 3 lipca odbyć w naszym mieście zlot Okręgowy.

Przytem zaznaczył, że najważniejszym punktem dzisiejszego zebrania jest wybór poszczególnych komisji, które mogą zaraz w całej pełni pracować, aby zlot udał się jak najwspanialej. Prawdopodobnie odbędzie się na rynku msza św. połowa, którą odprawi kapelan sokolstwa pomorskiego ks. prof. Tuszyński z Świecia. Wybrano następujące komisje:

**Komisja finansowo-gospodarcza:** pp. burmistrz Schwarz jako przewodniczący, Deręgowski

Dr. Piotrowski, Milanowski, Malinowski, Rujner jun., i Góralski Franc.

**Komisja kwaternikowa:** pp. Dąbrowski jako przewodniczący, Nałęcz, Malinowski, Jędrzejewski i Bardjan.

**Komisja redakcyjna i propagandowa:** pp. Bolesław Szczuka, ks. prob. Łowicki, Nałęcz, Alfons Szczuka, Pawelski i Guzowski.

**Komisja sanitarna** pp. Dr. Piotrowski i Dr. Kawczyński.

**Komisja budowlana i dekoracyjna:** pp. Gaszyński jako przewodniczący, Kamiński, Pokorowski, Bartosiewicz, Nitka, Skowroński i Maciejewski.

**Komitet honorowy** postanowiono wybrać na następnym zebraniu Komitetu wykonawczego.

Na zlot Okręgowy przybędzie około 600 druhów i druhen. Natępnę zebranie komitetu zostanie zwołane przez zarząd a ogłoszone w „Gł. Wąbrz”.

Po załatwieniu drobnych formalności p. Czerwiński podziękował jeszcze raz wszystkim zebranym za przybycie i za przyjęcie funkcji w poszczególnych komisjach. O godz. 11 zakończono zebranie hasłem „Czołem”.

Powyższe podaje się wszsłtkim zainteresowanym do łaskawej wiadomości.

Zarząd Koła Związku Inw. Woj. Wąbrzeźno.

— **Urząd skarbowy donosi nam.** Na zasadzie art. 122 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) zarządza się co następuje:

I. Różnicę pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1926 a ustawowymi zaliczkami, przyszanemi na tenże rok zezwala się uiszczyć bez ustawowych kar za zwłokę i odsetków za odroczenie, w dwóch równych ratach, płatnych do dnia 30 maja i 15 czerwca 1927 r. włącznie.

Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 721.)

Nieuiszczony w całości lub częściowo kwartałne zaliczki, przypisane na rok 1926 wymienione w ustępie drugim art. 56 ustawy podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściąganiu wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi, z wyjątkiem oczywiście kwot zaliczek, co do których zostały już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty względnie odroczenia terminów płatności.

II. Przesuwa się terminy płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1927 r., a mianowicie; zaliczka za I kwartał winna być uiszczona do 15 lipca 1927 r. włącznie, za II zaś kwartał do 15 sierpnia r. włącznie. Do terminów tych również nie może mieć zastosowania 14 dniowy ulgowy termin o którym była mowa wyżej pod punktem I.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów oznaczonych w punktach I i II niniejszego okólnika, pociąga za sobą pozbawienie ulgi i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

Warszawa, 9 maja 1927 r.

Minister Skarbu;

(—) P. CZECHOWICZ

— **Obwieszczenie w sprawie wtórnej legalizacji narzędzi mierniczych w roku 1927.** Magistrat donosi nam: Zgodnie z wymaganiami art. 12 i 14 Dekretu o Miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. Praw P. P. nr. 15 poz. 211) oraz rozporządzenia Głównego Urzędu Miar z dnia 25 października 1919 r. (Monitor Polski nr. 243) wszyscy posiadający i używający narzędzi mierniczych (przymiary pojemniki, wagi, i odważniki) w obrocie publicznym obowiązani są co dwa lata zgłaszać te narzędzia do wtórnej legalizacji t. j. do sprawdzenia i ociechowania przez Urząd Miar.

Dla ułatwienia ludności wykonania tego obowiązku wyznacza się w każdej okolicy co dwa lata dni wtórnej legalizacji dokonywane przez Lotne Urzędy Miar.

Wszyscy posiadający narzędzia miernicze którzy nie skorzystają z wygodnej dla nich sposobności pobytu Lotnego Urzędu Miar w danej okolicy i nie zgłoszą swych narzędzi mierniczych w wyznaczone dni będą musieli potem postać swoje narzędzia miernicze do właściwego stałego Urzędu Miar.

Niestosujący się do obowiązku wtórnej legalizowania narzędzi mierniczych, podlegają karze grzywny do 150 zł. a narzędzia miernicze do nich należące lub przez nich przechowywane zostaną skonfiskowane, względnie uniemożliwi się ich używanie.

Obowiązki wtórnej legalizacji narzędzi mierniczych w obrocie publicznym podlegają kupcy (hurtownicy i detaliści) handlarze, handlarze wędrowni domo-

krężni, gorzelnie, mączkarnie, cukrownie, młyny, konsumy, stowarzyszenia rolnicze, i mleczarnie, przedsiębiorstwa przemysłowe, rolnicy i wszystkie osoby, ciągnące zawodowe zyski z jakiegokolwiek gałęzi rolnictwa a zatem z warzywnictwa, sadownictwa, pasieki, rybactwa hodowli drobiu, jak również ekspedytorzy przedsiębiorstwa robót ziemnych wagi magistrackie oraz wagi należące do rzeźni miejskiej gazowni kolejek powiatowych i t. p.

Wtórne legalizowanie wszelkich łatwo przenośnych narzędzi mierniczych jak przymiarów, pojemników ważników, i wag, musi się odbywać w lokalu Lotnego Urzędu Miar na ten cel przeznaczony i tam należy przedmioty te dostarczyć. Jeżeli właściciel przesyła swoje narzędzia przez posłańca, to powinien do nich dołączyć karteczkę zawierającą nazwisko i imię, miejsce zamieszkania i dokładne określenie mieszkania właściciela.

Zgłaszanie narzędzi mierniczych do Urzędu Miar ma się odbywać w godzinach przedpołudniowych. Do wag muszą być dołączone przynależne do nich tależe lub szalki. Wszystkie narzędzia miernicze muszą być dokładnie oczyszczone i suche. Urzędnicy legalizacyjni otrzymali polecenie nieprzyjmowania nieczyszczonych narzędzi mierniczych.

Lotny Urząd Miar czynny będzie w Wąbrzeźnie w domu p. Łukiewskiej przy ul. Kopernika 4, od dnia 23 maja 1927 r. do 8 czerwca r. i od 3 czerwca r. do 15 czerwca r.

Wąbrzeźno, dnia 10 maja 1927 r.

Urząd Policyjny

(—) SCHWARZ burmistrz

— **Książki.** (Z uroczystości 3-go Maja.) 3 maja b. r. obchodzila nasza wioska bardzo uroczyste święto narodowe u Królowej Korony Polskiej. Od rana zbierały się wszystkie towarzystwa oraz szkoły z bliższej okolicy, by wspólnie przy dźwiękach orkiestry wyruszyć na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Łopatkach. Uroczystą mszę św. odprawił przy udziale około 1000 wiernych ks. proboszcz Makowski, który zarazem w podniosłych słowach wygłosił okolicznościowe piękne kazanie. Po nabożeństwie wszyscy wyruszyli z powrotem do Książek, przed oberżę p. Deuschmanna, gdzie ugrupowały się wszystkie towarzystwa oraz liczny tłum ludności cywilnej. Tu wygłosił bardzo piękną pouczającą patriotyczną przemowę p. Fr. Rząsa z Brudawek prezes ochotniczej straży pożarnej w Książkach, który zaznaczył, że siły naszej pracy szczególnie należy zużywać dla dobra Ojczyzny. Zakończył swą przemowę okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, na to wszyscy zebrani gromkim okrzykiem zawołał: „Niech żyje”. Na tem zakończono uroczystość przedpołudniową.

Po południu zebrala się cała wieś w ogrodzie p. Deuschmanna gdzie przy koncercie bardzo mile spędzila nasze wielkie święto. Były tam różne niespodzianki dla dzieci i dorosłych. Wieczorem, odbyła się na tejże sali wielka zabawa ludowa gdzie wesoło i w skupieniu bawiono się do rana.

Wypada nadmienić, że gospodarze, którzy posiadają chorągwie narodowe wywiesili je.

(Powinni sobie je wyszyscy sprawić przyp. zecera.)

Książki przed kilku laty zupełnie niemieckie dzisiaj odznaczają się pracą narodową i społeczną pracując mianowicie wszyscy prezesowie towarzystw z p. wójtem i naczelnikiem poczty na czele.

(Niech w ślady Książek pójda inne polskie wsie. Red.)

— **Toruń.** (Pogrzeb śp. ks. prof. Jana Zielińskiego.) W piątek 13 bm. wyprowadzono z mieszkania przy ulicy Kopernika do kośc. św. Jana zwłoki śp. ks. prof. Jana Zielińskiego, który w sędziwym już wieku po pełnym trudów i znoju żywocie przeniósł się do wieczności. Kondukt prowadził ks. dziekan Kozłowski w asystencji licznych duchowieństwa.

W sobotę 14 bm. odbył się pogrzeb, na który licznie zjechało duchowieństwo. Z Pelplina gdzie znaczną część życia swego zmarły przepędził jako profesor „Collegium Marianum”, przybył ks. kanonik Kurowski. Z rodziny zmarłego zauważyliśmy siostrzenicę p. Neuborową.

O godz. 9-ej w kośc. św. Jana rozpoczęło się przy przystrojonym zielenią katafalku nabożeństwo żałobne: wigilję odprawił ks. profesor Zaremba, poczem kazania żałobne wygłosił ks. prałat J. Wisiński; mszę św. żałobną odprawił w asyst. 2-ch księży ks. kanonik Kurowski. Świątynia wypełniona była wiernymi, którzy przyszedli oddać ostatnią przysługę zmarłemu Pasterzowi. Reprezentowane też były władze miejscowe państwowe i municypalne, licznie stawili się bractwa i towarzystwa kościelne z chorągwiami i sztandarami, przystrojonemi czarną krepa.

Po mszy św. kondukt, prowadzony przez ks. Marchlewskiego z Łążyna wyruszył na cmentarz św. Jana przy ul. Jerzego, gdzie zwłoki przy śpiewie „Witaj Królowo” złożono do grobu.

Niech ziemia, dla której śp. ks. Zieliński z umiłowaniem przez życie całe pracował lekką Mu będzie. R. i p.

— **Toruń.** (Zawody o mistrzostwo Polski Mistrz Polski „Pogon”.) We czwartek 26 maja w święto Wniebowstąpienia Pańskiego przyjeżdża do Torunia Mistrz Polski „Pogon” ze Lwowa celem rozegrania zawodów o Mistrzostwo Polski z Toruńskim Klubem Sportowym. Zawody z Pogonią, która wynikami z zagranicznymi drużynami tyle sławy przysporzyła dla sportu polskiego, będą dla sportu Pomorza najważniejszym wydarzeniem, od czasu zorganizowania sportu polskiego na Pomorzu. Same zawody ze względu na obecnie świetną formę T. K. S. będą w całym tego słowa znaczeniu prawdziwą biesiadą sportową, jakiej dotychczas w Toruniu nie oglądano.

Dzień zawodów z Mistrzem Polski Pogonią w Toruniu, będzie równocześnie manifestacją społeczeństwa na cześć sportu, zewsząd też na ten dzień przybędą do Torunia liczni zwolennicy sportu, dla wykazania zrozumienia u nas na Kresach Zachodnich konieczności i potrzeby uprawiania i propagowania sportu, oraz dla powitania Mistrza Polski „Pogoni”.

Zawody z Pogonią, które porzodzi przedmecz odbędą się na Stadionie Wojskowym, początek punktualnie o godz. 16.

— **Chojnice.** (Zakaz prerenumerowania „Dziennika Pomorskiego”.) Dowódca baonu strzelców chojnickich ppłk. Komierowski zabronił, jak się dowiaduje korespondent „Dziennika Bydg.” oficerom i podoficerom miejscowego garnizonu czytania i prerenumerowania „Dziennika Pomorskiego”.

— **Wojtal.** pod Czerskiem. Żywcem pogrzebany). 14-letni chłopak wszedł do mało używanej studni, aby zaczerpnąć wody, i gdy wychodząc, schwycił się deski, aby łatwiej wydobyć się na powierzchnię, deska zerwała się, a obsuwająca się ziemia przywaliła nieszczęśliwego.

— **Hel.** (Dom zdrowia dla dziennikarzy.) Syndykat Dziennikarzy Pomorskich będzie tu miał własny swój dom, w którym tak jego jak i innych Syndykatów członkowie będą mogli za niską opłatą przebywać dla kuracji lub wypoczynku. Komisja Syndykatu uda się w tych dniach do Helu dla wybrania stosownego miejsca i są widoki, że odnośny budynek, na razie skromnych rozmiarów, stanie już w lipcu br. i będzie mógł zostać oddany do swego użytku. Główną zasługę pod tym względem ma wiceprezes Syndykatu Dzienn. Pom., red. Wasilewski, który też należy do wymienionej Komisji, a oprócz niego pp. redaktorzy Teska z Bydgoszczy, prezes Syndykatu, B. Szczuka z Wąbrzeźna i jeszcze ktoś czwarty z pośród kolegów.

— **Kalisz.** (60 milionów odszkodowania za zniszczenie pruskie.) Ciągając się szeregu od lat sprawa odszkodowań za straty poniesione przez mieszkańców Kalisza wskutek działań wojennych — jak się dowiadujemy — wkracza obecnie na tory realne.

Rząd bardzo przychylnie traktuje te starania i zamierza sprawę załatwić już w najbliższym czasie.

Chodzi tu o pretensje w łącznej kwocie około 60 milionów złotych, dla której pokrycia wypuszczone być mają specjalne obligacje.

— **Wilno.** (Niezwykłe samobójstwo na scenie). Onegdaj na scenie teatru „Kakadu” wydarzył się tragiczny wypadek. Przybyły z okolicznej gminy sekretarz Teodor Butkiewicz po obfitej kolacji spożytej w towarzystwie pracownika teatru Łukaszczyka, poprosił go, aby ten pozwolił mu obejrzeć scenę, gdyż zawsze miał skłonność do sceny, lecz nigdy nie mógł zagrać na prawdziwych deskach scenicznych. Gdy obaj weszli na salę teatralną, Butkiewicz skoczył na scenę i po chwili wołając: „Taki jest finał człowieka”, strzelił do siebie z rewolweru, padając trupem na miejscu.

— **Nowogródek.** (Ohydny mord.) W dniu 16 maja 1927 r. mieszkaniec wsi Szejki pow. niewieskiego Bazyli Szejko, lat 16 zabił na pastwisku Aleksego Szejkę lat 11, poderżnąwszy mu gardło brzytwą, poczem sam usiłował się pozbażyć życia. Wymieniony dokonał morderstwa na tle zemsty.

### Ruch Towarzystw.

— **WĄBRZEŹNO.** Baczność członkowie Stow. Kat. Młodzieży Polskiej! Dziś w piątek o godz. 8-mej punktualnie odbędą się ćwiczenia przysposobienia wojskowego w starej salce. Zarazem zaznacza się, iż przez czas Misji św. żadne ćwiczenia odbywać się nie będą.

„Gotów” Zarząd

— **WĄBRZEŹNO.** Dziś w piątek dn. 20 bm. odbędzie się schadzka Koleżeńska wszystkich Pracowników Kupieckich o godz. 8,30 w hotelu pod Białym Orłem.

O liczny udział uprasza Zarząd.

— **WĄBRZEŹNO.** Zebranie Tow. Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 8,30 wieczorem w lokalu p. Klimka. Ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy uprasza się o liczny udział wszystkich członków.

Zarząd.

— **WĄBRZEŹNO.** Baczność Sokoli. Drużyna ćwicząca męska! Zbliża się zlot Okręgu IV jaki odbędzie się w dniu 3 lipca br. w Wąbrzeźnie. Będzie on egzaminem z naszych prac całorocznych. Zatem aby się należycie przygotować, uprasza się o jaknajliczniejsze uczęszczanie na ćwiczenia, wszystkich druhów ćwiczących. Nie-

uczęszczający regularnie na ćwiczenia, nie będą dozwoleni ani żadnych ćwiczeń złotych dopuszczeni.

CZOŁEM!

Grono Przedowników

Naczelnik

### Notowania giełdy produktów roln. w Poznaniu

Poznań, dnia 18. 5. 1925r.

Żyto	50,75—51,75
Pszenica	56,00—59,00
Jęczmień zw	42,00—44,00
Jęczmień browarowy	42,00—44,00
Owies	43,50—44,50
Mąka żytnia 70% z work. stan.	—73,00
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—74,40
Mąka pszenna 65% z work.	83,00—86,50
Otręby żytnie	36,50—37,50
Otręby pszenne	—34,25
Groch victorja	—
Seradela	—
Peluszka	31,00—33,00
Wyka latowa	32,00—34,00

Drukarnia i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” Wąbrzeźno  
Redaktor odpowiedzialny Alfons Szczuka Wąbrzeźno

## Transparenty — programy uroczystościowe

i t. p. druki związane z objazdem w naszym powiecie

Najprzewielebniejszego ks. Biskupa Okoniewskiego

wykonuje natychmiast czysto i po cenach konkurencyjnych

Drukarnia „Głosu Wąbrzeskiego” Wąbrzeźno



### Rower męski

sprzedają tanio

Ziółkowski, Matejki 5.

### Rozkład jazdy

Kolejki Powiatowej oraz pociągów z głównego dworca

na kartonie do nabycia w cenie 25 gr za sztukę w administracji „Głosu Wąbrzeskiego”

### Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 27 maja 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawana będzie największej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

MASZYNA DO PISANIA  
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY.  
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

### KASY „NATIONAL”

naprawia fachowo, oraz dostarcza do nich rolki bonowe i kontrolne fma St. Skóra i Ska. Bydgoszcz Gdańska, 163. Tel. 1175.

### DOM

dwupiętrowy położony przy rynku nr. 3 w którym od 30-tu lat prowadzę handel kolonialny z wyszynkiem, zamierzam zaraz sprzedać. Wpłata 20 tys. złotych T. JORDAN Golub

Ogłaszajcie

w GŁOSIE

WĄBRZEŃSK.

### Przetarg przymusowy

Dnia 23 maja 1927 r. o godz. 10-ej przed poł. sprzedawane będą największej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką w podwórzu domu Vorschuss-Verein w Wąbrzeźnie przy ul. Hallera

urządzenie składowe

Stówczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno. 832/27

### BALE

dębowe i brzożowe

sprychy

dyszle

i olszowe

deski

poleca tanio

Malinowski

Wąbrzeźno

ulica Kolejowa 52

TELEFON 90

### Jaja

masło i drób

kupuje stale

po

najwyższych

cenach dziennych

Dom Eksportowy

E. Goetz, Wąbrzeźno

Kolejowa 63

Telefon 174

### Reparacyjny warsztat samochodów

KURSY

kierowców samochodów.

(szkoła szoferów)

L. Jasiński, Wąbrzeźno

Wolności 42. Telefon 117.

Niniejszem komunikujemy, iż firma

### H. Bauer skład piwa w Wąbrzeźnie

ul. Grudziądzka No. 9. Telefon No. 3 i 118

Reprezentuje firmę

### Jan Götz, Okocim

z zlecenia Generalnego reprezentanta

T. Chmurzyński & Gorczyński

w Toruniu ul. Prosta 15/17.

Telefon 125

Wszelkie zamówienia na miasto i powiat Wąbrzeźno skierować należy do firmy H. BAUER. Polecam zaane z swej dobroci gatunki piwa: Marcowe jasne, Eksportowe ciemne i porter równający się angielskiemu.

Najtańsze i najwyborniejsze źródło zakupu

wszelkich towarów kolonialnych jak: świeżo palone kawy, herbaty, kakao, czekolady i t. d.

DELIKATESY:

biklingi, losos, węgorz, prima sery tyłżyckie, szwajcarskie i t. d.

WINA:

Specjalne cenniki, wina krajowe i zagraniczne, po znacznie niższych cenach. Specjalność: stary prawdziwy słodki węgryzn but. 4,50

OWOCE POŁUDNIOWE

Pomarańcze krwiste i oranżowe, cytryny, figi, chleb świętojański i t. d.

poleca

SKŁAD DELIKATESÓW

FR. SZYMAŃSKI

Tel. 5

Rynek